

# Debata w Izbie Gmin Churchill oskarża rząd o błędy w polityce zagranicznej

LONDYN, 6. 4. Dziś popołudniu w Izbie Gmin wywiązała się debata o polityce zagranicznej.

Ponieważ rząd zgodził się na rozszerzenie ram dyskusji, zabrał głos przywódca opozycji Labour-Party Attlee domagając się zaprzestania dostaw nafty do Włoch i aby propozycje kancle-rza Hitlera były traktowane w szerokich ramach Ligi Narodów.

Skojarzył Archibald Sinclair (li-beral) oświadcza, że sankcje sku-teczne powinny dotyczyć nafty, stali, żelaza, węgla, transportów morskich i pomocy dla walecznej armii abisyńskiej.

Z ław konserwatystów rozlega-ła się okrzyki: to byłaby wojna. Sinclair replikuje: to nie byłaby wojna, lecz pomoc dla ofiary na-padu.

## OSKARZENIE

Następnie Churchill poruszył szeroko zagadnienia polityki za-granicznej.

Jak się zdaje — mówił — Abi-syńczycy ponieśli poważną klę-skę. Abisyńczy nie wytruci ga-zami, będą ujarzmieni, a kraj ich będzie zaanektowany przez Wło-chy. Ta ewentualność stanowić będzie pełen melancholijny roz-dział w kronice brytyjskiej: na-pastnik odniesie tryumf, a Liga Narodów nie będzie mogła uczyni-cie nic pożytecznego dla Abi-synji. Wszystko, co uczyniliśmy, polegało na zakazie wwozu broni przeznaczonej przeciw Abisy-nji. Poza tem mowami nie nie uczyniliśmy. Natomiast narazi-liśmy się na zastrzeżenie antago-nizmu z Włochami, co doprowadzi do ogromnego zwiększenia na-szych wydatków na armię, mary-narkę i lotnictwo. Wywieraliśmy presję na Francję w kierunku takiej linii postępowania, która nie sła dość daleko w dziedzinie pomocy dla Abisy-nji, ale dostatecznie daleko, aby oderwać Francję od Włoch. Wynikiem te-go wszystkiego było danie okazji Hitlerowi do naruszenia traktatu i wkroczenia do Nadrenji. Odpo-wiedzialność za nasze postępowanie w tej sprawie spada na rząd i premier nie może się uchylać od części tej odpowiedzialności. Nauka płynąca z tej sprawy jest, że nie powinniśmy interwenjować, o ile nie jesteśmy gotowi doprowa-dzić tej interwencji aż do osta-teczności.

## ODPOWIEDZ EDENA

W odpowiedzi na mowę Chur-chilla min. Eden wystąpił w obro-nie akcji rządu brytyjskiego w sprawie abisyńskiej w Genewie. Nauka płynąca z tego zatargu jest następująca:

1) Działalność Ligi Narodów jest ograniczona i przez liczbę członków w swej skuteczności.

2) sankcje finansowe i gospo-darcze nie dają natychmiastowe-go skutku, o ile nie wszystkie państwa należą do Ligi Narodów.

W tych warunkach — mówi Eden — zdawałoby się, że nie po-winniśmy próbować zatamować wojny. Nie podzielał jednak te-go zdania.

Rząd brytyjski jest zdania, że byłoby nie do zniesienia, gdybyś-my mówili w Genewie o pojed-naniu, podczas gdy wojna dalej się toczy. Musi nastąpić albo prawdziwe pojednanie zakończo-ne przerwaniem działań wojen-nych, albo też komitet 18-tu be-dzie zmuszony stanąć w obliczu swoich właściwych zadań.

Stanowisko rządu brytyjskiego pozostaje takie, jakie było przez cały czas dyskusji na ten temat. Jesteśmy gotowi uczestniczyć wraz z innymi narodami w zarzą-dzeniach gospodarczych, finanso-wych i innych, jeżeli inni na nie

zgodzą się i wykonają tak, jak W. Brytania, zgodnie z duchem i literą uchwały.

## OPARCIE O LIGĘ

W dalszym ciągu przemówienia min. Eden przeszedł do położenia, stworzonego przez odpowiedź Nie-miec. Mówiąc o naradzie państw lokalnych Eden oświadczył: rząd brytyjski nie może udać się na tę naradę i powiedzieć, że wy-siłki pojednawcze zawiodły. Rząd sądzi, że wymiana zdań na tej konferencji będzie pożyteczna. Li-ga narodów winna włączyć udział w tej dyskusji przy pierwszej na-darzającej się okazji. Propozycja kancle-rza Hitlera porusza zagad-nienia dotyczące nie tylko państw zachodnich. Jest sprawą bardzo istotną, aby te propozycje były skoordynowane przez Ligę Naro-dów. Liga Narodów winna podjąć się koordynacji wysiłków na rzecz bezpieczeństwa w Europie.

## ANGLIA NIE USTĄPI KOLONIJ NIEMCOM

Skojarzył Chamberlain. Oświadczył on, że system Ligi Narodów sta-nowi dla całego świata najlepszą gwarancję przeciw wojnie. Pro-pozycje niemieckie winny być wzięte pod rozwagę, wszyscy w Wielkiej Brytanji pragną wsze-cia rokowań z Niemcami. Ale o ile ma dojść do nowego trakta-tu, chcielibyśmy znać dokładne jego warunki, gwarancje i sank-cje w razie naruszenia go. Chciał-bym wiedzieć, czy Niemcy chcą zwrotu kolonii, które są pod man-datem. Wreszcie Austen Cham-berlain wyraża wątpliwość czy dwustronne pakt nieagresji sta-nowią dostateczną gwarancję.

Zamykając dyskusję w imieniu rządu Neville Chamberlain o-świadcza, że należy rozróżniać kolonie od terytoriów znajdujących się pod mandatem. „Jak są-dzę, nikt nie stawiał wniosków aby Wielka Brytania zrezygnowa-ła z którejkolwiek ze swoich ko-lonij. Natomiast kiedy ustanawia-no mandaty, nie było mowy o tem, że nigdy nie będą one ulegały zmianom.

Mogę stwierdzić, że rząd bry-tyjski nigdy nie myślał o wyrze-czeniu się jakiegokolwiek ze swo-ich mandatów. Mamy bowiem zo-bowiązania wobec ludności tere-nów mandatowych i nie zamie-rzamy porzucać tych zobowiązań ani ustępować terytoriów“.

## WOTUM ZAUFANIA

Po tem przemówieniu Izba Gmin uchwaliła wotum zaufania dla rządu, większością 301 prze-ciw 145.

## PEŁNOMOCNICTWA EDENA

LONDYN, 6. 4. Gabinet brytyjski odbył dziś nadzwyczajne posiedze-nie, zwołane celem omówienia instrukcji dla min. Edena w Genewie. Obrady gabinetu dotyczyły głównie 2 sprawy: wojny włosko-abisyńskiej wobec wyznaczenia w Genewie na środek 8 b. m. posiedzenia komitetu 13-tu oraz sprawy rokowań sygnatariuszy paktu reńskiego z Niemcami.

Wobec decydujących zwycięstw armii włoskiej nad Abisynią, zagadnie-nie wojny włosko-abisyńskiej jest dla rządu brytyjskiego dosyć kłopotli-wie. Z jednej strony fakt prowadzenia przez Włochy wojny w sposób niel-iczający się z postanowieniami między-narodowymi stwierdzony jest ponad wszelką wątpliwość. Z drugiej strony jednak decydujące zwycięstwa włoskie czynią Mussoliniego mniej skłonny do ustępstw.

Nie jest wcale wykluczone, że rząd brytyjski wypowie się w Genewie za zastosowaniem dalszych sankcji, e-wentualnie za wprowadzeniem w ży-cie sankcji naftowych przeciw Wło-chom w obronie czystości zasad swo-jej polityki w stosunku do Ligi Naro-dów. W każdym razie presja w tym kierunku na rząd ze strony Labour Party i pewnych sfer opinii publicznej jest bardzo silna.

Co do rokowań sygnatariuszy pak-tu reńskiego z Niemcami, instrukcje dla min. Edena postanawiają, że ma

on przyjąć do wiadomości nowe pro-pozycje francuskie i przedyskutować je wspólnie z Flandynem, natomiast wszelkim usiłowanom Francji uzy-skania zgody brytyjskiej na stwierdze-nie, że akcja pojednawcza już się nie powiedla. Eden oprzeć się ma jak-najbardziej stanowczo.

# Gwałtowny tornado w Ameryce Śmierć w pasie 500 m. pędziła z hukiem tysięcy lokomotyw

NOWY JORK, 7. 4. — Torna-do, który nawiedził ostatnio stan południowej Ameryki Północnej, spowodował oprócz olbrzymich strat materialnych, również liczne ofiary w ludziach. Jak do-noszą z Tupelo w stanie Missisipi, ofiarą cyklonu padło 370 za-bitych i 2.500 rannych. Szkody materialne wynoszą około 10 mil-jonów dolarów.

Olbrzymia liczba rannych nie mogła znaleźć pomieszczenia w szpitalach. Większość rannych musiano umieścić w szkołach i ko-sciółkach.

Huragan posuwał się z niesły-chaną szybkością. Miasto Tupelo zostało w ciągu niecałych czterech minut zamienione w gruz. Ludzie zatrudnieni w fabrykach nie zdążyli schronić się w bez-pieczniejsze miejsce. W jednej z fabryk w Gainesville w stanie Georgia zginęło pod gruzami wa-lące się budynki 85 robotni-ków.

Groźną katastrofą żywiołowej potęgowały liczne pożary, wywo-lane uszkodzeniem przewodów gazowych, krótkimi spłeciami i

Opinia publiczna w Czechosło-wacji nie przestaje zajmować się przygotowaniami militarnymi Nie-miec na wschodzie. Szczególna u-waga politycznych i wojskowych kół praskich skierowana jest na fortyfikacje niemieckie na Ślą-sku Dolnym.

t. p. W miejscowościach nawie-dzonych katastrofą ludzie, zerwa-ni ze snu przeraźliwym wyciem-wichu, wybiegli na ulicę, skąd przed strumieniami gwałtownej ulewę chronili się w bramach do-mów lub do piwnie. Kto nie zdą-żył schronić się w bezpieczne miejsce, ginął pod gruzami wa-lących się domów. Kilkadziesiąt osób zginęło w płomieniach.

NOWY JORK, 7. 4. (PAT.). Hu-ragan, który zniszczył częściowo miasto Tupelo w stanie Missisipi, posuwał się z niesłychaną szyb-kością. Burza zaczęła się w stanie Arkansas, przeszła nad połnocno - wschodnią częścią sta-nu Missisipi, nad stanem Alaba-ma aż do południowych granic sta-nu Tennesy. Mieszkańcy wiosek i miasteczek, znajdujących się na-szaku huraganu, byli zaskoczeni podczas snu. Burza zbliżyła się z hałasem tysięcy lokomotyw. Hu-ragan szedł szerokim pasem, prze-szło 500 metrów.

Cała murzynska dzielnica mia-sta Tupelo uległa zniszczeniu. Całe zabudowania były siłą wiatru stracone do jeziora.

# „Opamiętaj się Prago” Słowacy walczą o swe prawa

BRATISLAWA, 6. 4. (PAT). „Slovak” zamieścił artykuł zna-ącego działacza słowackiego dr. Jurigi p. t. „Prago, opamiętaj się”, w którym autor stwierdza, że pierwszym warunkiem porozu-mienia i zgody pomiędzy Słowa-kami i Czechami jest uznanie odrębności narodu słowackiego. Jest to dla Słowaków sprawa za-sadnicza, kwestia życia i śmierci, jeśli nie zostaną oni przez Cze-chów uznani za odrębny naród. Naród słowacki nigdy nie odstąpi od tego postulat i nie zadowol-i się ani decentralizacją, ani przy-znaniem jednego, czy więcej fo-teli ministerjalnych, czy wreszcie pewnymi ustępstwami gospodar-czymi.

Z okazji święta Matki Boskiej

# Pochód bolszewizmu w Hiszpanji Chrześcijańska śmierć b. ministra

PARYŻ, 6. 4. (ATE) Z Madrytu donoszą, że przywódca socjali-stów hiszpańskich Caballero wy-głosił wczoraj w wielkiej arenie do walki byków w Madrycie, mieszczącej około 30.000 słucha-czy, przemówienie, w którym pod-kreśliwszy olbrzymie postępy frontu ludowego, osiągnięte w

ostatnim czasie w Hiszpanji, za-powiedział powstanie w najbliż-szym czasie ustroju sowieckiego w Hiszpanji.

W zgromadzeniu wczorajszym brało również udział kilka tysię-cy umundurowanych członków zjednoczonej milicji socjalistycz-no - komunistycznej.

## Ministerstwo zapewnia że zmian nie będzie

Wobec pogłosek, jakie ukazały się w prasie o rzekomej zmianie na kierownictwem stanowisku w Hucie Pokoju, oraz w departamen-cie górniczo - hutniczym Mini-sterstwa Przemysłu i Handlu, Mi-nisterstwo komunikuje, że na kie-rowniczwem stanowisku w Hucie Pokoju nie są przewidziane żad-ne zmiany, a w szczególności sta-nowiska dyrektora departamentu górniczo - hutniczego Minister-stwa Przemysłu i Handlu.

## Obfitość bekasów na Pomorzu

PUCK, 6. 4. W niektórych oko-licach powiatu morskiego poja-wiły się pokaźne stadka bekasów. Ptactwo w takich ilościach, jak się obecnie pokazywało, nie było od lat wielu obserwowane. Na obfi-tość bekasów, zdaniem myśli-wych, wpłynęła stosunkowo la-godna zima oraz doskonałe wa-runki ciepłe w marcu r. b.

# Twierdze wypadowe Niemiec Głogów i Kłodzko na D. Śląsku

W regencji lignickiej miasto Głogów nad Odrą, które już przed wojną było twierdzą i należało do systemu twierdz niemieckich na wschodzie, zostało w ostatnich latach najnowocześnie ufortyfi-kowane. Głęboko schowane pod ziemią forty rozmieszczone po obu brzegach Odry, przyczem umocnienia zostały przeprowadzo-ne w ten sposób, aby wielkie war-sztaty kolejowe w Głogowie były zabezpieczone przed bombardowa-niem.

Głogów wyposażony został w liczną artylerię i nowoczesne lot-nisko. Hangary i urządzenia lot-nicze w twierdzy głogowskiej ob-służą mogą kilkanaście eskadr bojowych. Ze względu na swe po-łożenie geograficzne, Głogów uwa-żany jest w Czechosłowacji za twierdzę wypadową, skierowaną raczej przeciw Polsce.

Za twierdzę wymierzoną prze-

ciw Czechosłowacji uważana jest nowa twierdza w Kłodzku. Polo-żone w regencji wrocławskiej nad rzeką Nisą — Kłodzko (po nie-miecku Glatz) było do roku 1875 potężną twierdzą niemiecką. W roku tym twierdza w Kłodzku zo-stała skasowana. Przed kilku la-ty wojskowe władze niemieckie postanowiły nanowo ufortyfiko-wać Kłodzko. Wiele robót około fortyfikacji Kłodzka już przepro-wadzono, niektóre roboty jeszcze trwają.

Podobnie jak i Głogów, również i Kłodzko otrzymało system po-wiązanych fortyfikacji ziemnych, zaopatrzonych w najbardziej no-woczesne środki obrony. Bogate wyposażenie artyleryjskie i lotni-cze czyni z Kłodzka godną uwagi bazę militarną Niemiec na wscho-dzie, nadającą się zarówno do ce-lów obrony, jak i do wojny na-pastniczej.

# Sąd rozstrzygnie, czy dopuszczalne są Strajki okupacyjne?

CZESTOCHOWA, 7. 4. W dniu 15 grudnia r. ub. robotnicy fabry-ki przetworów ziemniaczanych w „Juliance” (Złoty Potok), pod Czestochową, podjęli strajk oku-pacyjny. Ogółem do strajku przy-stąpiło 140 robotników. Po 3-ch dniach okupacji fabryki strajk zakończył się zwycięstwem robo-tników, którzy uzyskali podwyżkę płac.

Władze bezpieczeństwa publicznego wszczęły następnie dochodzenie, w wyniku którego wyto-czono proces 30 robotnikom. Za-pnać należy, że strajk okupa-cyjny przybrał dość burzliwy cha-akter, gdyż jeden z majstrów wy-wiezony został przez robotników w wózek, za bramę fabryki.

W wyniku dochodzenia władz odbyła się w Sądzie Okręgowym w Czestochowie rozprawa sądowa. Na ławie oskarżonych zasiadło 30 robotników, którzy pociągnięci zostali do odpowiedzialności kar-nej z art. 257 K. K. za podjęcie strajku okupacyjnego, celem zmu-

wienia dyrekcji fabryki do zmia-ny warunków pracy na lepsze.

Na rozprawie obroncy oskarżo-nych robotników stwierdzili, że strajk okupacyjny w „Juliance” wywołany został z jednej strony brutalnym zachowaniem się maj-stra Franciszka Mikolajczyka, który z wiedzą i aprobatą dyrek-cji stosował wobec robotników te-ror i miał się nawet dopuszczać rękoczynów, z drugiej zaś wyzyskiem robotników przez dyrekcję.

Strajk okupacyjny był tylko aktem rozpaczliwej samoobrony, doprowadzonych do ostateczności robotników, którzy jednak w cza-sie trwania strajku zachowywali się wysoce lojalnie w stosunku do dyrekcji, nie dopuszczając do zmnarowania łatwo ulegających zepsuciu surowców.

Na wniosek obrony proces zo-stał odroczony, celem zażądania od dyrekcji list płac za ostatnie 3 lata i powołania do sprawy sze-regu świadków.

# Drugi jarmark bez żydów w Lubawie na Pomorzu

W Lubawie odbył się pierwszy wielki jarmark wiosenny, poraz pierwszy zupełnie bez udziału żydów. Kupcy miejscowi, wspar-ci przez rzemieślników i społe-czeństwo, już wcześniej wykupi-li w zarządzie miejskim wszystkie stoiska na targu, które odstępo-wano następnie tylko chrześcija-nom.

Nauczeni doświadczeniem Lidz-barka (gdzie odbył się pierwszy jarmark bez żydów), żydzi nie przybyli na jarmark, jak dawniej tłumnie, kilku jednak zjawilo się

z wozami. Na rynku nie mogli oni rozłożyć swoich straganów, a próby handlowania z wozów w bocznych uliczkach udaremniła policja. Znamienne jest, że du-żo było rzemieślników chrześci-an nawet z dalszych stron (Grudziądz i Bydgoszcz). Nie ma-jąc konkurencji żydowskiej sprze-dali oni sporo swoich wyrobów i zarobili trochę grosza, co dawniej było nie dopomyślenia.

Mimo braku żydów, jarmark był bardzo ożywiony, obroty znaczne.

# Warszawska giełda pieniężna w dniu 7 kwietnia

Dewizy: Belgja 89.84; Holandia 360.65; Kopenhaga 117.40; Londyn 26.29; Nowy Jork 5.30%; Paryż 35.01; Praga 21.96; Szwajcaria 173.10; Sztokholm 135.50; Berlin 213.45; Madryt 72.57.

Obroty dewizami większe niż śred-nia, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.31; rubel złoty 4.84; dolar złoty 9.06%; gram czystego złota 5.9244; marki niem. 14.90; funty ang. 26.35.

Papiery procentowe: 7 proc. poś. stabilizacyjne 61.88 (odcinki po 500 pol.) 62.50 (w proc.); 4 proc. państw. poś. premjowa dolarowa 50.25; 6 pr. poś. dolarowa 73.75 (w proc.); 8 pr. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. budowlane Banku Gosp. Kraj. 93.00; 5.5 proc. obl. budowlane Banku Gosp. Kraj. 81.00; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwarantowane 87.00 (w proc.); 4.5 proc. L. Z. ziemskie serja V 43.50 (drobne) 43.00; 4.5 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serja K. 40.75; 5 proc. L. Z. Warsza-wy (1933 r.) 53.00 (odcinki po 1.000 zł.) 53.75; 5 proc. m. Siedlec (1933 r.) 25.00.

Akcje: Bank Polski 95.75; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 33.75; Węgiel 11.00; Modrzejów 4.50; Starachowice 28.40.

Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji tendencja niejed-nolita, obroty małe. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poś. z r. 1925 (Dillonowska) 91.50; 7 proc. poś. Śląska 67 i pięć ósmych; 3 proc. poś. prem. budowlana 25.75; 4 proc. poś. prem. inwestycyjna 52.25.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg. pszenica jed-nolita 21.50—22.00, pszenica zbiera-na 21.00—21.50, żyto I st. 13.50 — 14.00, II st. 13.25 — 13.50, owies I st. 15—15.25, I-A stand. 15.25 — 15.50, II-gi st. 14.50—14.75, jęczmień browarny 15.50 — 15.75, gat. II-gi 15.25 — 15.50, gat. III-ci 15 — 15.25, gat. IV 14.75 — 15, groch polny 18 — 19, Victoria 30 — 32, wyka 24 — 25, peluska 24 — 25, seradela 24—25 łubin niebieski 9.00 — 9.50 łubin złoty 11.75—12.25, rzepak zimowy 42 — 43, rzepak zimowy 41—42, 41.50 — 42.50, siemię lniane 36.00 — 37.50, konieczyna czerwona surowa bez grubej kaniarki 115 — 130, czerwona bez kaniarki o czystości 97 proc. 165—175, biała surowa 60—70, biała bez kaniarki o czyst. 97% 80—100, mak niebieski 60—62, ziemniaki jad. 4.00—5.00, mąka pszen-na wyciągowa 35.00 — 37.00, gat. I-A 33 — 35.00, I-B 32.00—33.00, I-C 31.00—32.00, I-D 30—31, gat. II-A 29—30, II-B 27—29, II-D 24 — 25, II-F 23—24, II-G 22—23, mąka pastwana 16—17, mąka żytnia wycią-gowa 21.50—22.50, gat. I-y do 50% 21.50—22.50 I-y do 65 proc. 20.50—21.00, gat. II-gi 16.50—17.50, razowa 16.50—17.50, pszenka 13 — 13.50, otręby pszenne grube 12.50—13.00, pszenne średnie 11.50—12.00, psze-nea mialka 11.50—12.00, żytnie 10.50 —12.00, kuchen lniane 11.50—13.00, rzepakowe 15 — 15.50, siut sojowy 22.50—23.00.

# Zagadkowa zbrodnia na Polach Elizejskich

PARYŻ, 6. 4. W dzielnicy Champs Elisees zostało popełnio-na tajemnicze morderstwo. Ofia-rą zbrodni jest właściciel jednego z barów nazwiskiem Leplee, któ-rego znaleziono bez życia w jego własnym mieszkaniu.

Dochodzenie policyjne stwier-

dziło, iż dzisiaj rano Leplee został odwieziony przez czterech mło-dych, elegancko ubranych, ludzi, którzy zastrzelili go, zadając mu śmiertelną ranę w skroń. Zbrod-nia była niewątpliwie przygotowa-na i została popełniona z nie-zwykłe zimną krwią.